GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 39.

W Niedzielę Dnia 17. Maia 1807.

Z Wiednia d. 9. Maia.

Stosownie do naywyższego rozporządzenia pod d. 26 Marca rozciągnione zostało dobrodzieystwo ustaw kryminalnych, dla całey Monarchii w roku 1803 przepisanych, na przyłączone do Cesarstwa Austryackiego Xięstwa Salzburskie i Berchtesgaden, które od 1 Września 1807 maią bydź zaprowadzone.

W C. K. armii zaszły następuiące odmiany co do osób:

A. Podwyższonemi zostali: Jenerał majorowie Auersperg, Weidenfeld i de Vaux na feldmarszałków poruczników; Sanches, mieyscowy major w Brynie, na mieyscowego pod pułkownika; Le Noble i Trnka, kapitani przy mundurowych kommissyach, pierwszy na majora przy mundurowey kommissyi w Wiedniu, a drugi na majora przy takieyże kommissyi na Podgorzu.

B. Przeniesionemi są: Kiński, Major od regimentu Klebeka, do Józefa Mitrowskiego, a Schindler, major od Beaulieu, do Auersperga.

C. Pensye otrzymali: Türk, major od Schrödera, i Kolm, kapitan od 2go artyleryi regimentu, w stopniu majorow.

D. Podziękował z służby: Litta, pułkownik Trabantow leibgwardyi.

E. Umarli: Derich, jenerał major; Hann, pensyonowany jenerał major; Creutzberg, pensyonowany pułkownik; Curry i Bassart, pensyonowani podpułkownicy; Warlich de Bubna, podpułkownik od bombardyerow; Hadensdorf, pensyonowany podpułkownik; Barth, major od Auersperga, i pensyonowani Majorowie Josich, Mazura, Perler, Veil de Veilsberg i Damiani Tuhegli.

Z Budy d. 3. Maia.

Na wczoraysżem połączonem posiedzeniu seymu przeczytane wszystkim stanom zostało następuiące Królewskie pismo:

" J. C. K. Apostolska Mość przyiął z oycowską łaską naypokornieysze przełożenia stanow synowskiey wdzięczności pod d. 30 Kwietnia. J. C. K. Mość wyczytał w nich z ukontentowaniem, że stany stosownie do uchwały seymu 1791, chcą się przed wszystkiemi przedmiotami z szczególnieyszą gorliwością przyłożyć do zadosyć uczynienia Królewskim propozycyom, maiącym iedynie na celu publiczne dobro, powszechną szczęśliwość i bezpieczeństwo; J. C. K. Mość nie zaniedba także z swey strony uprzątnąć wszelkie zawady przeciwiące się zbawiennem tym celom, i dać sta-

nom potrzebne wyiaśnienia. Po zadecydowaniu rzeczonych propozycyy, wysłucha J. C. K. Apostolska Mość żądania stanow, i stosownie do brzmienia uchwały 1791 tem chętniey przyłoży się do nich, ile radby, aż by przedmioty obrad seymu, naybardziey iego oycowskie Serce interessuiące, iak nayśpieszniey ukończone zostały; nie wątpi zatem, iż stany do gorliwości swoiey o dobro publiczne dołożą także pośpiechu, który w podobnych okoliczności ach nader iest pożądany. Z resztą zapewnia J. C. K. Apostolska Mość stany o swey łasce. — Z rozkazu J. C. K. Mci. W Budzie d. 1 Maia 1807.

Jerzy Mailath.

Po przeczytaniu powyższego pisma zakończone zostało posiedzenie.

Z Petersburga d. 6. Kwietnia.

Dworska gazeta pod d. 16 (28) Marca ogłosiła o woiennych zdarzeniach co następuie:

"*Z Memlu d. 24 Marca.* Podług nadeszłych do 20 Marca od woyska doniesień, zaymował nieprzyiaciel ciągle swe stanowisko za Passargą, co dało powod do wielu uporczywych potyczek. Na d. 10 Marca postąpił Pruski korpus pod rozkazami Jenerała porucznika Plötz przez Braunsberg za Passargę, w celu odparcia lewego skrzydła nieprzyiacielskiego i ułatwienia przeprawy za tę rzekę korpusowi Jenerała Lestocq, gdy nagle przeważaiącą siłą od korpusu Bernadotta był attakowany. Odwaga woysk Pruskich odparła prawie wszędzie w początkach nieprzyiaciela; ale gdy ten ustawicznie świeżemi woyskami był wspierany, udało mu się nakoniec ku wieczorowi odeprzyć Pruskie woyska aż do miasta Braunsberga, gdzie przyszło do nader krwawey rozprawy między obustronną piechotą. Przewyższaiącą iednak siłą przymuszeni Prusacy zostali do opuszczenia miasta i cofnienia się ku Heiligenbeil; nieprzyiaciel przestał na opanowaniu miasta i nie poważył się daley ich ścigać. Tłusta tamteyszych okolic ziemia tak dalece przez wilgoc rozmiękła, iż artylerya, ani jazda nie mogły skutecznie działać, przez co cały ciężar spadł na piechotę, która ogółem w zabitych, ranionych i zamieszanych do 500 ludzi utraciła. Nieprzyiaciel musiał iednak daleko większą ponieść stratę, ponieważ woyska nasze potykały się z naywiększą odwagą i wytrwałością. Nazaiutrz połączyły się oba korpusy, to iest Plötza i Lestocq, nad którémi ostatni obiął naczelne dowodztwo, i rozłożyły się w okolicach między Heiligenbeil i Mehlsak."

Dalszy ciąg działań korpusu Jenerała Lestocq od 24 Lutego (8 Marca) aż do 6 (18) Marca. — "D. 8 Marca ruszył korpus w drogę, ale dla zepsutych dróg nie mógł daley iak o milę od Wormditt zayśdź; główna kwatera stanęła w Specwarten, a nieprzyiaciel stał w Guttstadt i iego okolicach. Major Arnim od wakuiącego kiryssierow regimentu Bailodz doniosł z Sensburga, iż poprzedniczego dnia wyparł z tego mieysca nieprzyiaciela, do czego przyłożył się nie mało przez szybkie i śmiałe poruszenie Porucznik Müller od wakuiącego kiryssierow regimentu Wagenfeld. Nieprzyiaciel cofnął się ztamtąd do Bischoffsberga, a niejaka część iego do Wartenburga. Korpus Plötza udał się tegoż dnia z okolic Hoppenbruch, do okolic Heiligenbeil; składaiąca przednią iego straż brygada pod Pułkownikiem Malzahn, która aż do Braunsberga postąpiła, stoczyła tam chwalebną walkę z przeważaiącą nieprzyiacielską siłą. Składała się bowiem z 2go huzarow, 9go lekkiey i 2go liniiowey piechoty regimentu, a Pułkownik Malzahn nie miał pod sobą iak dwa słabe bataliony fizylierow Bülowa i Wolfradta, i 2 bataliony Prittwicza huzarow pod dowodztwem Majora Roshe Armin nr. Przy wniyściu brygady do Braunsberga zo-

ftały poftawione z drugiey ftrony miała placowki od nieprzyiaciela attakowane i odparte. Major Roche-Aymont pośpieszył natychmiaft z 2 batalionami huzarow Pritwicza przeciw nieprzyiacielowi. Zaftał iuż iego przednią ftraż na przedmieściu, uderzył zaraz na nią i wyparł. Oba bataliony fizylerow pośpieszyły czem prędzey za nim; wszczęła fię żywa walka, przez którą przymuszony nieprzyiaciel był cofnąc fię z znaczną ftratą przez Zagern do Groftrompu. Strata z ftrony Pruskiey wynofiła tylko 7 zabitych, 18 ranionych ludzi i 30 koni, z których 3 doftały fię nieprzyiacielowi w ręce. Strata zaś nieprzyiacielska składała fię, iak nam doniefiono, z 31 ludzi w zabitych, a w poymanych z 2 officerow 9 żołnierzy i 3 koni. Siedmiu ciężko, a wielu lekko ranionych ludzi zabrał nieprzyiaciel z sobą, zaczem ftrata iego wynofiła przeszło dwa razy tyle iak Prusaków. — D. 9 udał fię korpus Jenerała Leftocq do okolic Wormditt. Mofty na Paffardze zoftały doftatecznemi oddziałami osadzone. Przy Spanden opierał fię przeszło 1000 ludzi liczny nieprzyiaciel; pierwsza dywizya poftąpiła naprzód, i zaczęło fię z dział i ręczney broni ftrzelanie. Ale że nie miano zamiaru opanowac koniecznie moftu, przeftano zatem na poftawieniu tam dla ftrzeżenia go oddziału woyska, a reszta rozeszła fię na leże. Strata Pruska w tey rozprawie bardzo była mała, a nieprzyiacielskiey nie można dokładnie wiedziec. — D. 10 rozpoczęło fię ftrzelanie z ręczney broni przy mieście Sporhennen, ktróre w krótce zaminiło fię na działowy ogień. Nieprzyiaciel ftrzelał z 2 dział i 1 haubicy. Z Pruskiey ftrony wyftąpiła batterya Bredowa z Albersdorfu i dawała do nieprzyiaciela ognia; batalion granadyerow Fabeckiego wspierał działania artyleryi. Lecz w krótce uftał z obu ftron ogień, ponieważ ie Paffarga przedzielała. Strata z ftrony Pruskiey wynofiła 2 ludzi w zabitych i kilku ranionych. Doniefienia, które tego dnia nadeszły, zgadzały fię, iż mieliśmy do czynienia z całym korpusem Bernadotta, który wcale nie należał do bitwy pod Preufisch Eylau, a zatem był w ludzi zamożny. Wypadało więc złączyc fię z korpusem Plötza i bydź na wszelki wypadek w gotowości. Tegoż dnia odebraliśmy nieftety wiadomość, że nieprzyiaciel osadził iuż Braunsberg, i korpus Plötza od arty zoftał. Wszyftko zapowiadało, iż nieprzyiaciel znaczne ściągnął fiły w pomienione okolice, i tem śpieszniey należało fię złączyć z korpusem Plötza. Korpus Jenerała Leftocq udał fię zatem d. 11 Marca do Plaswiga; przeprawy przez Paffargę były należycie osadzone i nic marszu nie przerywało. Przy mieście niedaleko Alken zapalony zoftał przez Roffyyskie działa nieprzyiacielski szałasz; nieprzyiaciel cofnał fię śpieszno, i nie dawał tu, rownie iak w innych mieyscach żadnego odporu. — D. 12 Marca nie zaszło nic ważnego przy korpufie Leftocq. Nieprzyiaciel spalił przeszłey nocy moft pod Braunsbergiem i cofnął fię do Altftadtu. Korpus Plötza poftąpił tegoż dnia z okolic Blädlau znowu do Heiligenbeil. —— D. 13 Marca oba Pruskie korpusy odmieniły swe ftanowiska; połączyły fię ściśley i były w czworogrannym porządku do bitwy rozftawione. Główna kwatera Jenerała Leftocq znaydowała fię w Peterswalde. Tegoż dnia przybyła Roffyyska dywizya Jenerała porucznika Tuczkowa do okolic Mehlsak, dla działania ftosownie do woli Naczelnego jenerała, Barona Beningsena, razem z korpusem Jenerała Leftocq. — D. 14 Marca ftał korpus rzeczonego dopiero jenerała przy Plaswig. Przy placowkach prawego skrzydła zaszło zdarzenie, któ-

re na nowo dowodzi iak mało nieprzyiaciel poważa używane pomiędzy polerownemi ludami zwyczaie. Podiazd od Blüchera huzarow postrzegł z daleka, że przy wsi Altpassarge przechodziło po lodzie 24 ludzi nieprzyiacielskiey piechoty i jazdy; ukrył się więc i czekał na ich zbliżenie, iakoż przez niespodziewane i śmiałe na nich natarcie zabrał pułkownika, dobosza i 4 żołnierzy w niewolą, reszta uciekła. Jak tylko piechota widziała się bydź dostrzeżoną, dała ognia; jazda dobyła pałaszow: sądząc po tych znakach widać oczywiście było, iż miano nieprzyiacielski zamiar, tylko mu z naszey strony zapobieżono. Osobliwszą musi się więc zdawać rzeczą, że pułkownik udawał się po poymaniu za posłańca od dywizyynego Jenerała Dupont z Braunsberga w celu zawarcia zawieszenia broni między placowkami, które się wcale nie napastowały. Zamiaru nieprzyiaciela łatwo się tu domyślić można; chciano bowiem dowiedzieć się czyli za pomocą lodu nie możnaby oskrzydlić naszych placowek, ieżeli nie są przyzwoicie zasłonione, a osobliwie trzymaiącey przednią straż brygady Pułkownika Wirzbickiego. Nie poiętą zdawało się także z strony Francuzkiey bydź rzeczą, że śmiano popierać to złamanie woyskowych przepisow i żądać uwolnienia pułkownika, który był słusznie poymany. Nie zezwolono iednak na to żądanie, nie wydano pułkownika i odesłano go iako jeńca do Pilawy; bo chociażby w rzeczy samey był posłańcem, tedy utracił przywiązane do tego prawo przez czyn nieprzyiacielski. — Na d. 13 Marca stał korpus Jenerała Lestocq na leżach, podług rozporządzenia dowodzącego Rossyyskiego Jenerała Beningsena, między Mehlsak i Heiligenbeil. Po połudnu nadeszło doniesienie od placowek prawego skrzydła, że nieprzyiaciel w 4 batalіony i nieco jazdy przebył Passargę na łodziach pod Braunsbergiem i postąpił aż do lasku Graunau. Brygada przedniey straży Pułkownika Wirzbickiego przymuszoną była cofnąć się cokolwiek z tego powodu, iednak z nienacierania nieprzyiaciela domyślać się należało, iż chciał tylko w tey stronie uczynić dywersyą, co wkrotce inne doniesienia z powyżey Passargi potwierdziły. Nieprzyiaciel przeprawił się bowiem za Passargę pod Alkm i Sportheuen i osadził Wermditt, który Rossyyskie woyska opuściły. Woyska rozstawione więc tak zostały, iż na każde poruszenie nieprzyiaciela były gotowe do działania wraz z Rossyanami. Wieczorem ucierały się nieprzyiacielskie placowki z brygądą Wirzbickiego, ale nic ważnego nie zaszło. — D. 16 Marca poczyniono z rana wszelkie przygotowania do poskromienia nieprzyiaciela, ieżeliby się niespokoynie zachował. Poruszenia nieprzyiaciela w Guttstadt i Allenstein zniewoliły dowodzącego Jenerała Beningsena do połączenia główney armii Rossyyskiey przy Frauendorff i w okolicach Heilsberga, dla czego też odwołał Rossyyskie woyska, stoiące w okolicach Mehlsak. Korpus Jenerała Lestocq pozostał iednak w tey okolicy dla zasłonienia prawego boku wielkiey armii. Nieprzyiaciel nie tylko zachował się spokoynie przy Braunsbergu, ale nawet cofnęły się w nocy iego woyska, które były do Altstadt postąpiły, do Neustadt nazad, poczem placowki nasze zaięły dawne stanowisko nad Passargą.

Gazeta dworska ogłosiła także obszerny następuiący urzędowy rapport z strony Pruskiey o zaszłey wielkiey bitwie, na d. 14 Października 1806 pod Jena:

" Nieszczęśliwe skutki bitwy na d. 14 Października roku zeszłego, nie dozwoliły dotąd zdania o niey światu rapportu. Armiia Pruska, pod rozkazami Xcia Brunświckiego, zgromadzona była po większey części na d.

5 Października w okolicach Naumburga: korpus Xcia Hohenlohe stał między Altenburgiem i Pennig, a korpus Jenerała Rüchel między Mühlhausen i Göttingen. Spodziewaiąc się, że główna siła nieprzyiaciela znayduie się w okolicach Wirzburga, chciano zatem w 80,000 ludzi przeciw niey przez Schmalkalten i Eisenach pociągnąć, w czasie gdy mały korpus Jenerała Hrabiego Tauenzien miał pilnować drogi do Hof, a odwod miał iść za armiią, lub działać z tey strony Turingskiego lasu przeciw nieprzyiacielskiemu korpusowi, któryby usiłował wtargnąć do Saxonii. D. 7. przybyły obie armiie do okolic między Eisenach i Rudelstadt; tu dowiedziano się dopiero, iż nieprzyiaciel z większą częścią sił swoich udał się do Baireitu, i liczniey był niżeli się spodziewano. Aże położenie Pruskiego teatru działań nie dozwalało mieć się odpornie, zwrocono się zatem na d. 8. w lewą dla przeprawienia się za rzekę Saalę; woysko Xcia Hohenlohe udało się ku Jena i Koble, Xcia Brunświckiego do Blankenhayn. Xżę Hohenlohe przeprawił się ieszcze d. 9 z częścią woyska przez tę rzekę. Lecz Xżę Brunświcki chciał, aby nie przeprawiał się, poki on z swem woyskiem nie naddąży, ażeby poiedyńczo nie byli pobitemi. Zządał więc, aby Xżę Hohenlohe zwrocił swe woyska. Okoliczność ta dała powod do nieszczęśliwey posterunkowey rozprawy na d. 10 przy Saalfeld, w którey waleczny i wspaniały Xżę Ferdynand Pruski, nie przez nierozwagę, iak mniemano, wdał się w bitwę. Armiia Xcia Brunświckiego przybyła tego dnia pod Blankenhayn. Tu dowiedział się, że nieprzyiaciel przez Hof naprzod postępuie, i że inna iego kolomna idzie przez Saalfeld wzdłuż Saali. Znalazłszy trudność w przeprawie za Saalę, procz tego chcąc ominąć poprzerzynane okolice, i ażeby nie był od Elby oderznęty, udał się d. 11 do Weymaru. Armiia Xcia Brunświckiego stanęła obozem na prawym brzegu Ilmy, a Xcia Hohenlohe przy Kapellendorf, nie daleko Jeny. Korpus Jenerała Rüchel stał przy Erfurcie, a przednia straż pod Xciem Weymarskim, która dawniey ieszcze udała się była za las Turingski, dla zagrożenia nieprzyiacielowi z lewego boku i z tyłu, odebrała rozkaz do zwrocenia się i zbliżenia do armii przez Arnstadt. D. 12 miał Xżę Brunświcki naradzenie się z Xciem Hohenlohe przy Jena: plan iego był, na ow czas tylko przeprawić się powyżey za rzekę Saalę, gdyby nieprzyiaciel usiłował z lewego boku zaskoczyć Pruskiey armii; lecz to nastąpiło d. 11, 12 i 13 nim się nawet dokładnie o tem dowiedziano. Przez pomyłkę nie wyszły oddziały od armii Xcia Hohenlohe, które miały uważać iego poruszenia, w przyzwoitym czasie. D. 12 dowiedziano się, że nieprzyiaciel osadził Naumburg; nie wierzono temu, ale w wieczor potwierdziło się to doniesienie. D 13 w południe udała się armiia Xcia Brunświckiego do Auerstädt przeciw nieprzyiacielowi, który usiłował obeyść Pruskie woyska. W drodze i w Auerstädt dowiedziano się, że nieprzyiaciel znayduie się w Naumburgu i kilka regimentow strzelcow postawił z tey strony Saali na drodze do Auerstädt. Postanowiono więc nieprzyiacielskie regimenta strzelcow za Saalę odeprzyc, potem przeprawić się przez rzekę Unstrut przy Freyburgu i Laucha, i attakować nieprzyiacielskie korpusy na drugiey stronie Saali, zbliżywszy do siebie pierwey armiią Xcia Hohenlohe. Z tego powodu pisał do niego Xżę Brunświcki ieszcze d. 13 pożno bardzo w wieczor z Auerstädt, ażeby przeprawy między obiema armiiami przez Saalę mocno osadził, i w żadnym przypadku nie dał się od iego armii oderznąć. Gdy d. 14 z rana ruszyła armiia Xcia Brunświckiego w drogę, natrafiła na korpus Marszałka Davoust. Pomimo, że

się w tem mieyscu niespodziewano zastać nieprzyiaciela, pomimo, że wielka mgła łatwo mogła sprawić zamieszanie, odparła iednak przednia straż pod Jenerałem Blücherem nieprzyiacielskie regimenta strzelcow, które składały przednią straż Davousta, aż do iego korpusu; trzy inne dywizye Xięcia Brunświckiego postępowały przeciw nieprzyiacielowi i biły się z nim od iednego do drugiego skrzydła. —— Piechota 3 tych dywizyy stała w szyku bitwy; ogień iey trwał od 9 z rana do 3 godziny po południu. W południe zaczęło się prawe nasze skrzydło naprzod pomykać; lecz nieprzyiaciel wsparty był odwodem i oparł się lewym skrzydłem o wąwoz Kösen. Lewe nasze skrzydło wyparło nieprzyiaciela z pierwszego stanowiska; prawe zaczęło ustępować, lewe zaś dopiero w ten czas ustąpiło, gdy mu nieprzyiaciel z tyłu zaskoczył. Inne dwie dywizye wyboru woyska czyli odwod, stały powiekszey części w tyle o 3000 krokow na wzgórkach Auerstädtu, i kilka tylko ich regimentow należały do bitwy. Armia Xcia Hohenlohe attakowana była rowno z świtem od Jena przez korpus, przy którym znaydował się sam Cesarz; w czasie tego attaku korpus Bernadotta przeprawił się za Saalę przy Dornburg i Kamburg i zaszedł mu z tyłu. Korpus Jenerała Rüchel przybył z pośpiechem Xciu Hohenlohe na pomoc, przebywszy wielki wąwoz, i uderzył na nieprzyiaciela. Tak korpus Xcia Hohenlohe, iako też korpus Jenerała Rüchel walczyły z wielką odwagą, ale nakoniec oba uledz musieli trzy razy większey sile nieprzyiaciela. Korpus Xcia Hohenlohe cofnął się do Weymaru, który nieprzyiaciel tego ieszcze wieczora osadził. Mały korpus ranionego iuż Jenerała porucznika Rüchel, który nie wynosił spełna 10,000 ludzi, cofnął się tylko przez wąwoz Kapelldorf, tam uformował znowu Jenerał Rüchel linią, zwrócił się w czworogranie ku wąwozowi; zaczęło się między obiema stronami żywe zdziała strzelanie, nieprzyiaciel nie przebył wąwozu i ogień ustał. Potem zdał dowodztwo Jen: porucz: Larisch, rozkazał mu w poprzek się cofać, zasłaniać cofanie czworogranym i obrać swoy zwrot z boku Büttelstädt ku armii Królewskiey, gdzie także opierało się lewe skrzydło, a prawe o korpus Feldm: Möllendorfa. Naywiększem nieszczęściem było dla obu tych korpusow, że przeprawy przez Saalę przy Dornburg i Kamburg nie były przyzwoicie zasłonione i bronione; przez to wzięto im tył i przecięto kommunikacyą z armią Xcia Brunświckiego. Gdy Król kazał wieczorem armii Xcia Brunświckiego z wzgorkow Auerstädt po cofnieniu się pierwszych trzech dywizyy na przod postąpić, i wstrzymywał zapęd nieprzyiaciela, nie wiedział ieszcze, że Xżę Hohenlohe i Jenerał Rüchel, stoczyli nieszczęśliwą bitwę. Gdyby o tem był wiedział, kazałby był odwodowem woyskom ponowić bitwę i tym sposobem otworzyłby sobie był drogę do Unstrutu. W mniemaniu, że korpus Xcia Hohenlohe przy Kapellendorf, a Jenerał Rüchel przy Weymarze ieszcze stoi, kazał J. K. Mość odciągnąć armię Xcia Brunświckiego, w celu połączenia się z powyższemi korpusami i ponowienia nazaiutrz bitwy. Jenerał Hrabia Kalkreut odebrał rozkaz zamienić odwodowe woyska, które ieszcze w ogniu nie były, na tylną straż, a Feldmarszałek Möllendorf odebrał dowodztwo nad resztą woyska. Gdy bitwa się zakończyła i nieprzyiaciel iuż nas nie napastował, chciał J. K. Mość udać się osobiście do Weymaru, dla poczynienia z Xciem Hohenlohe i Jenerałem Rüchel potrzebnych przygotowań do wykonania powyższego planu; lecz na drodze z Auerstädt do Weymaru natrafił na nieprzyiaciela i musiał się do armii wrocić. Tu stanął J. K. Mość na czele

woyska, i udał się z Wickerstädtu, zostawiwszy po lewey stronie Weymar, do Sömmerda. Gdy w nocy dowiedział się od rozproszonych żołnierzy o losie korpusow Xcia Hohenlohe i Jenerała Rüchel, nakazał wszystkim woyskom cofać się do Nordhausen, gdzie sam udał się przodem przez Sömmerda. Cofanie nakazane było w początkach do Weymaru, dokąd udała się iuż była nawet część woyska, ale gdy zastała tam nieprzyiaciela, zwrociła się zatem do Erfurtu i daleko obchodzić musiała. Feldmarszałek Möllendorf został z tego powodu blisko z 5000 ludzi w Erfurcie w niewolą woienną zabrany.,, (*Reszta potem.*)

Z Paryża d. 24. Kwietnia.

Na d. 7 Kwietnia o godzinie 2 po południu udał się Xżę Arcykanclerz państwa na posiedzenie senatu, gdzie po w prowadzeniu mowcow rady stanu, zdał Senator Lacepede w imieniu wyznaczoney z 4 członkow kommissyi następuiący rapport:

" Panowie Senatorowie! Oddaliście wyznaczoney kommissyi podane wam przez Arcykanclerza poselstwo J. C. K. M. pod d. 20 Marz 1807 z Oster de przysłane; oddaliście iey podobnież dołączony do tego poselstwa proiekt do uchwały i inne do niego ściągaiące się pisma. Powody do tey uchwały są w poselstwie J. C. K. Mci, w mowie Xcia Arcykanclerza Jmć, w zdaniu sprawy przez Marszałka, Xięcia i ministra woiennego i w mowie mowcy rady stanu wyłuszczone. Kommissya zastanowiła się z naywiększą uwagą na kilku posiedzeniach nad ważnem tem postanowieniem. Skutkiem iey naradzeń iest: iż nie należy wielkich interessow przypadkowi zostawiać, i skłonym do boiaźni umysłom wszelki powod do trwogi odiąć; iż czas popisu 1808 6 tylko miesiącami iest przyśpieszony iż młodzi ci żołnierze pozostaną wewnątrz kraiu; przyzwyczaiać się będą powoli do nowego przeznaczenia, i do woiennych prac pod sławnemi jenerałami, których senat ma szczęście w łonie swoim liczyć, i którym chętnie oddaie staranność nad dziećmi narodu; iż w celu utrzymania spokoyności prowincyy Francuzkich potrzeba na ich granicach i brzegach dla zabezpieczenia się przeciw wszelkiey napaści założyć liczne obozy; zmnieyszyć liczbę oycow familiy, którzy z szlachetnego zapału pośpieszyli pod chorągwie narodowych gwardyy; iż znayduiące się w naszych departamentach bataliony starych żołnierzy, pałaiące chęcią potykania się pod rozkazami Cesarza, powinny przez młodzież bydź zastąpione; iż niezmierne rozwinięcie sił naszych prawie po całey Europie zapowiada i zaręcza naypomyślnieysze skutki, to iest zdobycie pokoiu, którego zwycięzca przy świetnych tryumfach nieprzestaie przez umiarkowanie swoie ofiarować i teraz ofiaruie. Zważywszy to wszystko wasza kommissya i szczęśliwe stąd wypadki, proponuie wam zatem, Senatorowie, z ukontentowaniem, abyście przyięli podaną wam uchwałę względem wybrania w cześniey 80,000 popisowych ludzi na rok 1808. Zleciła mi oraz kommissya, abym wam podał proiekt do adressu do J. C. K. Mci, który uchwalicie, iako odpowiedź na poselstwo J. C. K. Mci pod d. 20 Marca, i iako nowy dowod naszey miłości, wierności, uszanowania i przychylności wszystkich Francuzow do Swiętey iego Osoby.,,

Po zdaniu rapportu przyiął senat na tem samem posiedzeniu proiekt uchwały, rownie iak adress do Cesarza.

P. Liniers, officer w Hiszpańskiey służbie, który iak wiadomo odzyskał dla Hiszpanii Buenos Ayres, iest rodem Francuz z Poitau.

Uzbroiony w Granwillu od mieszkańcow miasta Caen o 32 działach i przed 4 tygodniami wyszły na morze korsarz Argus, zabrał

Angielski okręt miedzią obity, ładowny kawą, cukrem, winem Maderskim, Porto i starą miedzią, którego wartość do 700,000 fr. podaią.

List z Neapolu pod d. 11 Kwietnia donosi: "W miesiącu Marcu urodziło się 1452 dzieci, umarło 877 osob i zaślubiło się 163 małżeństw. Król Jmć gdy był od Porty uznany, otrzymał razem zapewnienie, iż przedsięwzięła wszelkie środki, aby iego poddani szanowaneni byli od Barbarzyńskich mocarstw i niewolnicy tego narodu byli wypuszczonemi. — Czas mamy tu brzydki; naymnieysze ślady nie pokazuią się ieszcze wiosny. Od 10 dni pada zimny deszcz z śniegiem i wicher panuie; wszystkie góry zacząwszy od Wezuwiusza, aż do góry Dragon są śniegiem okryte, a co rzadsza w naszem nawet mieście śnieg upadł.,,

Chemik, P. Pully, który udał się w swey podroży do okolic Neapolu, dla rozebrania dokładnie gorących źrodeł, odkrył nową grottę. Leży ona na brzegach ieziora Agnano, nie daleko psiey grotty, do którey iest podobną. Dla wniyścia do grotty Pully potrzeba właśnie przeciwnych użyć środkow, iakie są potrzebne wchodząc do psiey grotty. Dla oddychania wolno potrzeba się iak naybardziey schylić. W tyle tey groty znayduie się, rownie iak w Neronowskich łazienkach źrodło wrzącey wody, w którey w 57 sekund ugotuie się iaie. Termometr Romura, który przed grottą stał na 2gim stopniu nad lodem, poskoczył w niey nad 61 stopień ciepła poki był w gorze trzymany, a gdy spuszczony został na stopę od ziemi spadł o 5 stopni. Wstawiony zaś w źrodło poskoczył do 75 stopni. Barometr spadł o kilka stopni. Nago potrzeba do tey grotty wchodzić, a przecię w krotce całe ciało oblaneśt wodą, która częścią pochodzi z potu, częścią z pary, która na zimnieyszem względem niey ciele osiada. Grotta ta nie była wcale starożytnym znana; może nawet zrobiła się w poźnieyszych czasach. Sciany iey i 10 stop wysoka powierzchnia są solą i hałunym zasklepione, które soplami wiszą. Na wniyściu iest 40, wewnątrz w niektórych mieyscach 50 stop szeroka, a 250 długa.

Na d. 28 Marca, w dzień wielkanocny, ochrzcił Kardynał Somaglia w kościele S. Jana Lateraneńskiego w Rzymie 2 Turkow.

Osmond biskup Nantski zaszczycony został od Króla Hollenderskiego orderem Hollenderskim.

Panharmonicon, wyraża ieden z naszych dziennikow, iest zadziwiaiąca i godna widzenia sztuka, a przecież nie wiele o niey gazety piszą, chociaż tak bardzo zastanowia oglądaiących. Nie można nic przyiemnieyszego wymyślić nad połączenie w iedno wszystkich dętych instrumentow, które nayczyściey i naydokładniey wygrywa naytrudnieysze symfonie. Jest to dzieło naydoskonalszey roboty i niesłychaney cierpliwości z strony wynalazcy. Zdaie nam się, iż możemy zapewnić, iż żaden koncert, żadna orkiestra, co do powabu zgody, nie wyrowna temu podziwienia godnemu instrumentowi. Często powstaią w Anglii oburzenia robotnikow na wynalezienie iakowey mechaniczney machiny, która zmnieysza cenę ręczney roboty, iak n. p. są machiny do przędzenia. Jeżeli się w Paryżu rozmnożą instrumenta, iakim iest Panharmonicon, tedy muzykanci, których używaią do koncertow i do orkiestry w teatrach, naśladować pewnie będą robotnikow Angielskich. Panharmonicon iest machina muzyczna, która tem więcey powinna sztukmistrzow tonu niespokoynemi czynić, że nayzręcznieysi, chociaż się w wielkiey liczbie zbiorą, ciężko, aby iey, co do gładkości tonu wyrownali.

DODATEK

DO № 39

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 17. Maia 1807.

Od brzegow niższey Elby d. 12. Kwietnia.

Listy z Londynu podaią za głowną przyczynę zmiany ministrow, że oddaleni ministrowie nie popierali czynnie woyny i nie wspierali iak się należy sprzymierzyńcow Anglii, właszcza w tym czasie, kiedy cała Francya ogołocona iest z woyska; nowi przeto ministrowie chcą rozpocząć swoy zawod wysadzeniem niebawnie znaczney siły na stały ląd, co potyle razy obiecywano, a nigdy nie dopełniono, także czynione iuż są do tego wielkie przygotowania i bardzo wiele naięto przewozowych statkow. Zdaie się, dodaią też listy, że ostatnie oświadczenia z strony Rossyyskiey skłoniły nakoniec rząd Angielski do przedsięwzięcia dzielnych środkow, i uczynienia tak daleko oddaloney Francuzkiey armii w tyle dywersyi.

Z Królewca d. 1. Maia.

Dziś mieliśmy szczęście oglądać tu Nayiaśnieyszego Króla Jmc naszego. Oglądał przybyłe tu kilka regimentow Rossyyskich i przekonał się osobiście o stanie Rossyyskich i Pruskich lazaretow. Jutro powroci J. K. Mość do głowney kwatery Rossyyskiey.

Wczoray przybył także do naszego miasta iadący z głowney kwatery Francuzkiey Jenerał porucznik Blücher z swem orszakiem. Wszyscy ucieszyli się na widok tego walecznego i powszechnie szacowanego woiownika. J. K. Mość zaszczycił go wczasie swey bytności w Bartensteinie orderem czarnego orła.

Z Kopenhagi d. 28. Kwietnia.

Szwedzki Jenerał Essen wchodząc do Pomeranii Pruskiey wydał odezwę, w którey wyraził: Szwedzkie woyska osadziły część Pruskiey Pomeranii w przyiacielskim sposobie, i wypędziły z niey wspolnego nieprzyiaciela. Nakazuie się więc Pruskim urzędnikom w osadzonych dystryktach, aby odtąd nic Francuzkim nie wydawali, urzędom i zachowali się spokoynie na swoich mieyscach.

Na Sundzie oczekuią w przyszłym miesiącu przewozowey Angielskiey floty z przeznaczonym na brzegi Baltyckiego morzą woyskim.

W środku Kwietnia upadł wielki śnieg w wschodnich Prussach.

Z Szwecyi idzie ięszcze więcey woyska do Pomeranii.

Podług ostatnich doniesień z wyspy S. Tomasza zaczęto tam budować nowe domy na mieyscu spalonych, i spodziewać się należy,

iż z popiołow powſtanie pięknieysze niżeli było miaſto.

Podług oſtatnich donieſień mocno Francuzi ſtrzelaią do Kolberga; znayduie ſię tam także 500 jazdy.

Przy Pilawie ſtoi także woienny Angielski okręt.

Król Pruski podwoił dotychczasową płacę chirurgow przy armii.

Od kilku lat pracuie Profeſſor Zoega w Rzymie, rodem Duńczyk, nad opisaniem ciekawych dla miłośnikow kunſtu i ſtarożytności wszyſtkich płasko-rzeźb w Rzymie i iego okolicach. Dzieło to wychodzić teraz będzie częściami z kopersztychami i opisem Włoskim przez P. Zoege.

Z Genui d. 18 Kwietnia.

Przyprowadzono tu kilkunaſtu spiskowych, którzy mieli zamiar zaburzyć spokoyność Francuzkiego państwa przez domową woynę, uzbroić obywateli przeciw obywatelom i wypowiedzieć posłuszeńſtwo zwierzchnościom. Oddani zoſtali pod sąd woyskowy, który na 4 dniowych nieuſtaiących poſiedzeniach skazał 8 spiskowych na śmierć, a resztę na inne kary. Pięć osób zoſtało uwolnionych. Z skazanych na śmierć 4 tylko rozſtrzelano, a reszta uciekła.

Z Medyolanu d. 22. Kwietnia

Podróż naszego Wicekróla do Wenecyi i Fryulu była iedynie w celu woyskowym przedſięwzięta.

Loża tuteyszych frankmasonow zrobiła znaczną składkę dla spalonego miaſteczka Vezza.

Z Stuttgardu d. 27. Kwietnia.

Woyska Wirtemberskie zaczęły d. 16 t. m. bombardować Niſſę, które tak było skuteczne, iż za pierwszemi wyſtrzałami spalił ſię skład ammunicyi, przyczem 2 officerow i 10 żołnierzy wysadzonych zoſtało na powietrze. W kilka godzin potem zapaliło ſię kilka domow i publicznych gmachow.

Rozmaite wiadomości.

Podług publicznych gazet maią 18,000 ludzi legionu Niemieckiego i 18,000 Anglikow wſiąść w portach Angielskich na okręty; prywatne zaś liſty podaią liczbę przeznaczonego na ſtały ląd woyska do 60,000 ludzi.

Wydział wyznaczony od ſtanow Szwedskich iuż ſię rozszedł; ſtany żądaią zwołania powszechnego seymu.

Podług donieſień od Odry, głowna kwatera Cesarza Jmci Francuzow przenieſiona zoſtała z Kamieńca do Konitz z tey ſtrony Wisły.

W Londynie zrobili bogaci żydzi składkę, i kazali Hebrayską biblią z Angielskim tłomaczeniem między dwiema wierszami drukować, którą ubogim dzieciom żydowskim darmo rozdawać będą, aby tym sposobem uczyły ſię nietylko obowiązkow religii, ale i moralności.

W Monachium czynią teraz badania z oszuſta, który nadużył imienia pierwszey familii w Niemczech, i nawet u Króla i Królowey Bawarskiey uzyskał przyſtęp. Miał iuż ważne zeznać rzeczy. Na oſtatnich iego badaniach znaydował ſię nawet Francuzki poseł przytomny.

Położenie Raguzy zawsze ieſt iednakowe. Woyska Francuzkie zaymuią ciągle kray Raguzański. Rząd iednak tey Rzpltey nie doznał żadney odmiany.

Mowiono powszechnie, iż przy Roſſyyskiey armii znayduie ſię znany Jenerał Dumourier; lecz officer ieden Roſſyyski kazał przez Królewiecką gazetę publicznie odwołać, iż nigdy nie znaydował ſię przy Roſſyyskiey armii.

Do wielkanocnego Lipskiego jarmarku wyszło w Niemczech 1562 Niemieckich xiążek, pomiędzy którémi znayduie się 83 romansow i 38 sztuk teatralnych. Pomiędzy podrożami iest nayważnieysza podroż Humbolda do nowego świata. Lichtenthala *Muzyczny lekarz* iest szczególnieyszym płodem. Zamiast pigułek i proszku przepisuie *Allegra i Marsze*, zamiast laxuiącego trunku *Presto*, na febry służą rozkwilaiące *Andanty*, &c.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany donosi, iż podług włożonego na siebie obowiązku od JWW. i WW. Obywateli dzie dowody swoiey przysługi od lat kilkunastu w interessach Obywatelskich w przedarzy, i kupnie dobr, w procencie i w aręde wypuszczaniu, jak już w gazecie ogłoszono było w roku 1800 — A ponieważ Obywatele wszelkie wyciągnienie intrat iako i inwentarze dobr swoich na Poczcie J. C. K. Mości do niżey podpisanego przesyłaią i Poczty franco niepłacą, przeto niżey podpisany ma sobie za honor upraszać, iżby wszelkie do niego pakiety i listy w interessach swoich pod adresem niżey podpisanego, Obywatele dobr przedarzy lub kupna i arędy albo o arędę, tudzież wszelkie listy franco na Poczte J. C. K. Mości oddawane były; gdyż niżey podpisany opłacać nie może. A tak z Poczty odniesione zostaną do mieszkaiącego w swoiey Kamienicy na Franciszkanskey ulicy pod Nr. 219 na pierwszym piętrze.

W. de Borucki.

Magistrat Krol. miasta Krasnegostawu podaie do publiczney wiadomości, iż gdy dom Stanisława Orłowskiego prawem przekonanego własny, tu w mieście pod Nr. 12 stoiący w summie 1200 zło. pol. oszacowany na zaspokoienie prawem przekonywaiącego Antoniego Czopackiego w długu 256 zło. pol. wraz z prowizyą po 5 od 100 od 21 Września 1788 zaległą z sądzonym, na pierwszym terminie licytacyi dnia 4 Kwietnia r. b. wyznaczoney, niemógł bydź sprzedanym, wypisuie się tedy powtórna licytacya na dzień 20 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w tuteyszym sądzie odbywać się maiąca podług myśli §. 432 zbioru sądowego Roz. XXXI — Warunki zaś są następuiące:

a) każdy Licytant 10tą część ceny szacunkowey, iako Vadium kommissyi licytacyiny złożyć powinien:

b) Przyszły nabywca resztuiącą ilość z licytacyi wynikłą w dniach 14 po ukończeney licytacyi, do depozytu tuteyszego wypłacić będzie obowiązany, gdyż inaczey na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisanaby została. Wszyscy zatym chęc kupna maiący na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować się maia. Wierzyciele zaś hypotekalni, ninieyszym napominaią się, azeby nieczekaiąc osobnych przypozwań, swoie pretensye do Protokółu licytacyi oznaymili, gdyż na nie zgłaszaiących się, przypodziele summy z licytacyi wynikłey, żaden wzgląd miany niebędzie.

Jan Huss Consul.
Jos: de Lipski Syndicus.
Styczyński.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 29 Kwietnia 1807.
Thom: de Zurawski.

Ninieyszemi uwiadomia się, iż w dobrach Głogowie J. W. Hrabi Sweerts Sporka w Galicyi wschodniey i Cyrkule Rzeszowskim leżących, w tameczny m Urzędzie Ekonomicznym, 14 cetnarow Chmielu czerwonego z nasienia Czeskiego w roku 1806tym zebranego, w naylepszym gatunku za słuszną cenę do sprzedania znayduie się. Chęc maiący kupienia, do rzeczonego Urzędu udać się, i tamże niemniey ieżeli im się podoba, zbior Chmielu na rok przyszły zamowić, i ugodzic się mogą.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkim, którym na tym należy, Edyktem niniéyszym wiadomo czynią: że dobra Rykoszyn w Cyrkule Kieleckim leżące, w summie 29,033. zł. ryń. 24 kr. oszacowane Mikołaia Branwickiego dziedziczne, na żądanie Floryana Hrabi Tarło w drodze Exekucyi na zapłacenie summy 1280 zł. ryn. w Zło-

cie lub grubey monecie srebrney z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 roku po 6 od 100 przysądzoną, na licytacyą publiczną w C. K. Sądach tuteyszych dnia 25 Czerwca 1807. Roku odprawiać się maiącą są podane pod warunkami następuiącemi:

1) Każdy kupna sobie życzący będzie obowiązany na rękoymią dla pewności licytacyi dziesiątą część szacunku w Złocie lub grubey monecie srebrney, Złoto iednak po 4 ryńskie 30 kr. rachuiąc, przed zaczęciem licytacyi złożyć.

2) Nabywca będzie obowiązany w dniach 14 po approbowaney od Sądu licytacyi summę 12 500 zł. ryńskich w Złocie lub grubey monecie srebrney z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 roku po 6 od 100 rachować się maiącą, resztę zaś summy, za szacunek wylicytowaney w monecie kurs w kraiu maiącey do depozytu Sądowego w dniach 14 złożyć; bo inaczey z iego szkodą i iego kosztem na żądanie prawem pokonywaiącego, nowa licytacya rozpisana zostanie.

3) Co do reszty wolno będzie nabywcy z wierzycielami na dobrach Rykoszynie hypotekę maiącemi, ktorzy w czasie licytacyi, nie oczekuiąc osobnego wezwania w prawach swoich dopilnować się maią, w zględem ich pretensyi ugodzic się, lub do depozytu sądowego złożyc, albo też dla nich na nowo summy zabespieczyć legalnie. dekretu iednak dziedzictwa dóbr maiących bydź sprzedanych pierwey nie odbierze, dopoki całego szacunku wylicytowanego do depozytu nie złoży i nie zabespieczy.

Wszyscy nakoniec wierzyciele hypotyką opatrzeni oraz wzywaią się, ażeby przed odprawiać się maiącą licytacyą dopilnowali się w prawach swoich, i upominaią się ażeby osobnego nie oczekiwali wezwania, lecz przy licytacyi praw swoich dopilnowali, inaczey bowiem ani do kupuiącego czyli obeymuiącego te dobra, ani do dóbr samych prawa żadnego mieć nie będą, ale satysfakcyi swoiey z summy za sprzedaż wypadłey lub z innego maiątku dłużnika poszukiwać będą musieli. W Krakowie dnia 21 Marca 1807. Roku

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa·
Bernad Dwernicki Konsyliarz Appel.
Mathias Kannamiller.
Scheraux. Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

W Chełmie skarbowe czopowe mieyskie od piwa, miodu i gorzałki lub poiedynczo, lub razem naywięcey daiącemu od d. 1 Czerwca do ostatniego 8bra r. b. dnia 11 Maia r. b. zalicytowane będzie.

Pretium fisci rzeczonego czopowego iest:

Od piwa	250	ryń.	30	kr.
— miodu	127	—	13 4/12	—
— gorzałki	679	—	56 3/12	—
Razem	1057	ryń.	37 7/12	kr.

Ochoczy licytowania maią więc w Chełmie na rzeczonym dniu o 9tey godzinie znaydować się, i w 10tą część Pretii fisci na Vadium opatrzeć. W Krakowie d. 20 Kwietnia 1807.

Dnia 18 Czerwca o godzinie 9 z rana w Król. urzędzie cyrkularnym Krakowskim przez Król. prefekturę Promnicką następuiące dziesięciny wytyczne przez publiczną licytacyą (przy której poddani na własne swoie dziesięciny pierwszeństwo mieć będą) naywięcey daiącemu na rok ieden, to iest: z krescencyi ozimey i jarey roku 1807 z następuiących dobr i wsiow puszczone będą, iako to: *W Krakowskim Cyrkule.*

Z Pisar w fiskalney cenie	87 ryń. — kr.	Z Batowic	. . . .	200	ryń.
— Radwanowic	242 — — —	— Boslutowa	. . .	50	—
— Pałecznicy	23 — — —	— Sułoszowy	. . .	125	—
— Makowa	32 — 30 —	— Stręgoborzyc	z Rustik. grónt:	105	—
— Krzywopłotn	33 — — —	detto	z Domin: detto	150	—
— Adamowic	25 — 15 —	— Złotnik	. . . .	450	—
— Krzeszowic	252 — — —				

Chęć do licytowania maiący dnia i godziny namienioney w kancellaryi cyrkularney z Vadium 15 procentowym nadgłosić sie, zaś kondycye licytacyine zawsze w kancellaryi Promnickiey wyczytać mogą. W Promniku dnia 1. Maja 1807.